GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę **Nro. 28.** 17. Lutego 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Gazeta Petersburska, Poczta Północna, zawiera z Petersburga pod d. 15. (27) Stycznia, iak następuie: „W przeszłą Srodę, d. 12. t. m. odprawiło się zaślubienie Cesarzówny Jeymości, Wielkiey Xiężny Katarzyny Pawłowny, z Królewicem Jegomością, Xiążęciem Następcą Wirtemberskim, Fryderykiem Wilhelmem. Pięćkrotne wystrzały z dział twierdzy, o godzinie 8 z rana, obwieściły mieszkańców stolicy o maiącey nastąpić uroczystości zaślubin. O godzinie 11 tegoż rana zgromadziły się do pałaca zimowego osoby przez bilety zaproszone: Członki Nayświętszego Synodu i wyższe Duchowieństwo, Urzędnicy Dworu, różne znakomitsze osoby płci oboiey, u Dworu wstęp maiące. Członki Rady Państwa i Ministrowie poprzedniczo wprowadzeni zostali do Kościoła, dla znaydowania się na akcie zaślubienia. Potem Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość, Nayiaśnieysze Cesarzowe, Wielka Xiężna Jeymość Katarzyna Pawłówna, z zaręczonym sobie oblubieńcem, Wielka Xiężniczka, Anna Pawłówna; Wielcy Xiążęta Jchmość, Cesarzewic Konstanty Pawłowicz; Mikołay Pawłowicz i Michał Pawłowicz, tudzież Xiążęta cudzoziemscy, szli do kaplicy pałacowey przez wewnętrzne appartamenta, poprzedzani przez Urzędników stosownie do przepisanego obrzędu. Wielka Xiężna Katarzyna miała na sobie małą koronę i płaszcz purpurowego axamitu gronostaiami obłożony, z ciągnącym się ogonem. Szleifę płaszcza nieśli cztery Kamerherowie P. P. Szulepow, K. A. Naryszkin, Xiążę W. W. Dołhoruków, i P. N. Prykłoński, a koniec szleify Koniuszy, Xiążę J. A. Gagaryn. U drzwi kaplicy Cesarstwo Jchmość spotkani byli przez Duchowieństwo znakomitsze z Krzyżem i święconą wodą. Na początku obrzędów świętych, i śpiewania hymnu Panie, mocą Twoią rozweseli się Król. Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość, Marya Fedorowna, wprowadziła zaręczonych na wzniesione w środku kaplicy przygotowane mieysce; poczém rozpoczęły się obrzędy ślubu podług ustawy Grecko-Rossyyskiego Kościoła. Wieńce trzymali nad Wielką Xiężną Katarzyną, Wielki Xiążę Mikołay, a nad Xięciem Następcą Wirtemberskim, Wielki Xiążę Michał. Po zakończonych obrzędach ślubu, Nowozaślubieni złożyli podziękowanie Cesarstwu Jchmość. Potém odprawiły się dziękczynne modły do Naywyższego Pana, a w czasie śpiewania hymnu, Ciebie Boże chwalimy! z dział twierdzy wystrzelono 101 razy; po złożeniu zaś przez Członków Nayświętszego Synodu i znakomitszego Duchowieństwa dla Nowozaślubionych powinszowania, Cesarz Jegomość z Nayiaśnieyszą Familiią i całym Dworem oddalił się z kaplicy do białey galeryi, gdzie odprawiło się zaślubienie Xięcia Następcy Wirtemberskiego, podług obrzędów protestanckiego wyznania — Dnia tego był u Dworu wielki obiad, na którym znaydowały się Osoby Nayiaśnieyszego Domu Cesarskiego, i były zaproszone osoby płci trzech pierwszych klass. Do stołu grała muzyka i były śpiewy. Przez czas spełnianego zdrowia Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość, Nowozaślubionych, całey Nayiaśnieyszey Familii, Duchowieństwa i wszystkich wiernych Poddanych, powtarzane były wystrzały działowe, odzywały się trąby i kotły — Wieczorem był wielki bal u Dworu, w sali Kawalerskiey S. Jerzego. Dnia tego we wszystkich Kościołach odprawiły się dziękczynne modły i przez cały dzień bito we dzwony. Wieczorem miasto było oświecone.

Dnia 13. t. m., iako w dzień narodzin Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, u Dworu był wielki ziazd osób znakomitszych płci oboiey, dla złożenia powinszowania Jch Cesarskim Mościóm, a u Cesarzowey Jeymości, Maryi, był obiad, na który zaproszeni byli Członkowie Rady Państwa, Jenerałowie i osoby pierwszych dwóch klass. W czasie spełnianego zdrowia Nowozaślubionych, 31 razy z dział wystrzelono, i cały dzień odgłos dzwonów wszystkich Kościołów napełniał miasto.

Wieczorem stolica była oświecona, a u Dworu na teatrze hermitażowym dany był spektakl.

Dnia 14. t. m., zrana o godzinie 11, był wielki ziazd do pałacu Wielkiey Xiężny, Katarzyny Pawłówny, wyższego Duchowieństwa i znakomitszych osób płci oboiey, tudzież Sztabs i Oberofficerów gwardyi i Ministrów cudzoziemskich, dla złożenia powinszowania Nowozaślubionym, Wielkiey Xiężnie Jeymości i Królewicowi Jegomości, Jey małżonkowi — Przez cały dzień we dzwony bito, a wieczorem miasto całe oświecone było.

W Gazecie, Ruski Jnwalid, z dnia 14. (26.) Stycznia czytamy: Dnia 12. t. m. mieli audyencyę u Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości i Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, Elżbiety, a wieczorem przed balem u Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, Maryi, potém zaś u Wielkich Xiążąt, Mikołaia i Michała, Jenerał Baron Szeller Poseł nadzwyczayny i Minister pełnomocny Króla Jmci Pruskiego i Kawaler de Bre, w teyże dostoyności od Króla Jmci Bawarskiego.

Cesarz Jegomość, po roztrząśnieniu przez Komitet Ministrów przedstawienia Cywilnego Gubernatora Mińskiego, uznawszy za potrzebną ustanowić Policyę w miastach nadetatowych teyże Gubernii, Nieświżu i Radoszkowicach i w miasteczku Drui, przez Ukaz dnia 24. Listopada rozkazał, potrzebną na utrzymanie tych Policyy summę, w Nieświżu rubli 730, w Radoszkowiczach rubli 510, w Drui, rubli 590, odnieść na rachunek mieysc obywatelskich.

Rozkazem naywyższym dnia 19. Grudnia, Miński Gubernator woienny, Jenerał Major artyleryi, Ihnatjew, stosownie do swey prośby, otrzymał urlop do dnia 15 Marca, a razem z iego uwolnieniem zniesione zostało mieysce Woiennego Gubernatora w Mińsku.

Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z d. 10. Lutego zawiera następuiący artykuł z Warszawy:

„Jego Cesarzowiczowska Mość Wielki Xiążę Konstanty powrócił tu z Petersburga dnia 8. b. m. o godzinie 7mey wieczorem. Nazaiutrz w godzinach rannych, witany był przez Władze Rządowe, przez obecnych w tey stolicy JWW. Jenerałów, tudzież przez JWW. Łańskoy, byłego Prezesa Rządu tymczasowego, Novosilzoffa, i inne znakomite osoby. Dnia tegoż przed południem znaydował się na zwykłey paradzie woyskowey.“

Według doniesień Gazety Hamburskiey Marszałek Davoust i inni Jenerałowie Francuzcy maią przybyć do Warszawy i udać się po części do Rossyi.

Kraków.

Gazeta Krakowska z d. 31. Stycznia zawiera następuiący artykuł z tego głównego miasta:

Akt świetny, znakomitą w historyi Miasta Krakowa stanowiący epokę, akt mówię, wolney obrady Reprezentantów Miasta tuteyszego i iego okręgu, iako pierwsze i naycelnieysze dobro z Konstytucyi temu Kraiowi nadaney wynikaiące, obchodzony był w dniu 22. b. m. z uroczystością odpowiadaiącą ważności dzieła, i cechuiącą uczucie wdzięczności, iakiem Mieszkańcy Krakowa ku Nayiaśnieyszym Protektorom za dany tey krainie polityczny, wolny, niepodległy i ściśle neutralny byt przeięci zostali. — Oto iest opis tego pierwszego Seymu:

Nastąpił naprzód wybor Delegowanych i Reprezentantów, których Senat Rządzący Uniwersałem d. 15. Stycznia r. b. ogłoszonym do zgromadzenia się na Seym w dniu 22. Stycznia r. t. rozpocząć się maiący wezwał. — Stosownie do Art: 11. Konstytucyi delegował Senat Rządzący z grona swoiego trzech Senatorów, iako to:

JW. Oebschelwitza. — Radwańskiego. — X. Bystrzonowskiego.

Podług tegoż artykułu Konstytucyi delegowanymi byli od Prześwietney Kapituły:

X. Skórkowski. — X. Trzciński. — X. Starowicyski.

Akademiia delegowała:

Litwińskiego. — Krzyżanowskiego Adama. — X. Jarońskiego.

Z Sędziów poiednawczych wyznaczeni byli iak następuie, według alfabetu ułożeni:

Krasucki Franciszek. — Mączeński Jakób. — X. Mieroszewski Jerzy. — Mieroszewski Stanisław. — Szembek Józef. — X. Wirzbiński.

Z Gmin zaś 26, bo na tyle Miasto Kraków z iego okręgiem zostało podzielone, każda Gmina wybrała iednego Reprezentanta, i ci tu imiennie w porządku alfabetycznym się umieszczaią:

X. Błoński Franciszek z Gminy Poręby. — Drake Jan z Gminy Krzeszowic. — X. Flaszkiewicz Franciszek z Gminy Jaworzna. — Gołuchowski Józef z Gminy Bobrka. — Habowski Jacek z Gminy Rybny. — Hadziewicz Józef z Gminy Lipowca. — X.

Hudek Józef z Gminy Chrzanowa. — Kozłowski Kazimierz z Gminy 9tey Miasta Krakowa. — Krzyżanowski Jan Kanty z Gminy 8mey Miasta Krakowa. — Kucinski Woyciech z Gminy 2giey Miasta Krakowa. — Lebowski Michał z Gminy Mogiły. — Markiewicz Roman z Gminy 3ciey Miasta Krakowa. — Maszewski Woyciech z Gminy Zwierzyniec. — Mączeński Maciey z Gminy 6tey Miasta Krakowa. — Piątkowski Filip z Gminy Balice. — Piekarski Franciszek z Gminy Modlnica wielka. — X. Raciborski Józef z Gminy Liszek. — Soczyński Marcin z Gminy 1wszey Miasta Krakowa. — Sołtyk Władysław z Gminy Pisary. — Spandel Karol z Gminy Młoszowa. — Stanowski Andrzey z Gminy 7mey Miasta Krakowa. — Stattler Joachim z Gminy 5tey Miasta Krakowa. — Szembek Wicenty z Gminy Kościelec. — X. Teresiński Izydor z Gminy Czernichowa. — Wroński Michał z Gminy Kościelniki. — Wytyszkiewicz Kajetan z Gminy 4tey Miasta Krakowa.

Ciało więc reprezentacyyne złożone było z osób w liczbie 41. W dniu przez Senat Rządzący oznaczonym po poprzedniczém biciu w dzwony po wszystkich Kościołach zgromadzili się JWWW. Reprezentanci o godzinie 10tey ranney do Kościoła S. Anny, dla złożenia przed Tronem Naywyższego dzięk od Ludu, zaczynaiącego korzystać z dobrodzieystwa nadaney sobie od trzech NN. Monarchów konstytucyyney wolności W czasie nabożeństwa przez mieyscowego Proboszcza W. JXiędza Garyckiego odprawionego, Członki Zgromadzenia Reprezentantów zasiadły przygotowane sobie krzesła przed wielkim ołtarzem, ustawione w porządku, w sali obrad zachować się maiącym, to iest: od prawey strony ołtarza zacząwszy, Delegowani z Senatu, z Kapituły, z Akademii, Sędziowie poiednawczy porządkiem alfabetycznym ich nazwisk, i podobnymże porządkiem Reprezentanci Gmin tak mieyskich, iako i wieyskich. Po nabożeństwie udali się Reprezentanci do sali Nowodworskiey amfiteatru szkoły gimnazyalney, naywspanialey przybraney. Tu po zaięciu mieysc według porządku w Uniwersale przepisanego, i po oddaleniu się z sali osób do Zgromadzenia nienależących, Delegowany od Senatu JW. Senator Radwański następuiącą mową Seym zagaił:

„Prześwietne Zgromadzenie Reprezentantów! Nie iest nikomu tayno, iż NN. Monarchowie zgromadzeni w Wiedniu, ułożywszy zasady Konstytucyi wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i iego okręgu, zlali na wysoką Kommissyę organizacyyną władzę zupełną iey rozwiiania. Na mocy tey władzy dała dzisiay pierwszy dowód naylepszych chęci swych NN. Dworów dla naszego Kraiu, kiedy mu pozwoliła po raz pierwszy użyć swey wolności i niepodległości w wyborze naprzód Reprezentantów, a przez nich w wyborze osób maiących składać Kommissyę do napisania Kodexu cywilnego, kryminalnego i procedury dla nas samych; zbliżaiąc rzecz do swego celu, winniśmy złożyć nasze nominacye na Delegowanych do Zgromadzenia Reprezentantów od Senatu. Kiedy Senat Rządzący mnie poruczył początkowe prowadzenie porządku, aż pokiby Marszałek Seymu nie był wybrany, posłał im ordynacyę postępowania, którą mam za powinność przeczytać.“

Po odczytaniu umocowania i instrukcyi od Senatu sobie danych, podług którey przy wyborze Marszałka Seymowego postępować należy, czytał także JW. Delegowany Uniwersał Senatu obeymuiący porządek, przed i w czasie Seymu zachować się maiący, i wezwał Izbę Reprezentantów do zaięcia swych mieysc w porządku w Uniwersale wskazanym, i przystąpienia do obrania z pomiędzy trzech od Senatu delegowanych Senatorów Prezesa Zgromadzenia Reprezentantów w myśl art: 5. Konstytucyi, zostawuiąc Izbie wybór tegoż Prezesa przez wota ciche, gdyby iednomyślność przed wotowaniem w tey mierze nie nastąpiła; a gdy Reprezentanci przez szacunek równy dla Członków od Senatu delegowanych, losowaniu wybór Marszałka zostawić prosili, Delegowany JW. Senator Radwański postępuiąc według art: 6go Uniwersału, polecił obecnemu Urzędnikowi municypalności wydanie każdemu z Członków Seymuiących imiennie drukowaney listy rzeczonych powyżey JWWW. Senatorów na Seym delegowanych, i oświadczył Izbie, ażeby każdy z Reprezentantów przez niego odczytany, z listą tą raczył udać się na oddzielne w sali mieysce parawanem zasłonione, i tam na przygotowanym stoliku podkreślił tego, którego Marszałkiem Seymu obranym mieć sobie życzy, poczém takową listę na stole osobnym złożyć zechciał.

Postępowali według tego porządku JWWW. Reprezentanci; a po wotowaniu, JW. Radwański stosownie do przepisaney w Uniwersale organizacyi, zaprosił JWWW. Stanisława Mieroszewskiego i Franciszka Krasuckiego, Sędziów Pokoiu wiekiem naystarszych, tudzież JWWW. Piekarskiego i An-

trzech Stanowskiego Reprezentantów z Gminy wieyskiey i mieyskiey do odczytania, zapisania i obrachowania wotów; w skutek czego, gdy się okazało, że JW. Delegowany Senator Dawid Oebschelwitz przewyższaiącą za sobą miał liczbę kresek, Sędzia Pokoiu JW. Mieroszewski wybór ten Marszałka Seymu Zgromadzeniu ogłosił, a JW. Radwański zaprosił Marszałka do zabrania mieysca dla niego przygotowanego.

Po tym wyborze, o godzinie 12tey otworzono salę Reprezentantów dla przyięcia JWWW. Pełnomocnych Kommissarzy od trzech NN. Dworów do organizacyi tego Kraiu postanowionych, i Członków Kommissyi, których JW. Radwański o porządku Izby Seymowey, i o wybranym Prezesie Reprezentantów uwiadomiwszy, zaprosił, aby obecnością swoią raczyli zaszczycić tę pierwszą wolney reprezentacyi Kraiu tego obradę. Przyymowanymi byli JWWW. Pełnomocni Kommissarze w imieniu Izby Seymuiącey przede drzwiami sali obrad przez JW. Radwańskiego, a wprowadzeni do sali zaięli po prawey stronie oneyże, naprzeciw krzesła Marszałka Seymu, mieysca okazale przyozdobione. Dwóch Officerów z gwardyi Miasta Krakowa obok krzesła JWWW. Kommissarzy czynili honorową assystencyę; otworzono także poboczne drzwi dla Arbitrów. Poczém JW. Radwański winszuiąc w imieniu Izby otrzymaney Marszałka godności JW. Senatorowi Oebschelwitzowi, wezwał go do przysięgi od Senatu przepisaney; po którey oddał mu laskę, iako oznakę tego wysokiego dostoieństwa. Obrany Marszałek dawszy znak trzykrotném w stół uderzeniem, odczytał listę Członków Delegowanych i Reprezentantów, i zagaił Seym następuiącą mową:

„Prześwietne Zgromadzienie Reprezentantów Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu!“

„Ukrywaiąca przeznaczenia Ludom Opatrzność, a przecież nieustannie nad ich czuwaiąca losem, wybrała za narzędzie dobrodzieystwa swego dla naszey krainy Monarchów, którzy otaczaiąc ią, okazali swe naylepsze chęci dla niey, i na wieczne czasy przybrali na siebie obowiązek strzeżenia całości, niepodległości, i spokoyności Kraiu tego.—Tak iest; Nayłaskawsi ci Twórcy bytu obecnego Krakowa z okręgiem, dowiedli swych naylepszych względem nas widoków, skoro wśród pożogiem krwawych woien wstrząśnionego stanu politycznego Europy, zakreślili na Kongressie w Wiedniu dnia 3go Maia 1815 Konstytucyę dla Kraiu naszego tak liberalną, iaką tylko serca Monarchów pełne dobroci i zgody (rzadko w historyi świata razem znalezionych) obok stanu nayrudnieyszych do poiedniania rzeczy publicznych, nadać mieszkańcom ziemi tuteyszey zdołały. — Niedosyć na tém; nayłaskawsi Twórcy krainy naszey, w celu uskutecznienia wylanych na nią wysokich swoich względów, zesłali Umocowanych, którym rozwinięcie Konstytucyi, i pierwsze danie ruchu temu nowo na powierzchnią Europy wyszłemu politycznemu ciału, polecili. — A ieżeli osiągnienie wszystkich przywiązanych do Konstytucyi naszey atrybutów przyiemnością napełnia każdego mieszkańca ziemi Krakowskiey, niemało powiększa tę radość, gdy woli NN. Monarchów tłumaczami (którzy swą obecnością obrzęd ten zaszczycić raczyli) są Mężowie, z zasług niepospolitych w publiczności, cnot, światła i wszelkich przymiotów rzadkich powszechnie uwielbiani. — Przez tych to szanownych JWWW. Kommissarzy Pełnomocnych rozwiiana nasza Konstytucya wskazuie dopełnienie w dniu dzisieyszym artykułu iey 12go, w moc którego Zgromadzenie Reprezentantów ma się zatrudnić wyborem osób przeznaczonych do układania proiektu, obeymować maiącego Kodex cywilny, kryminalny i procedury. — P. Zgromadzienie Reprezentantów! Jeżeli Konstytucya złożyła w ręce wasze głównieyszą gałęź prawodawstwa, pomniycie, że piastuiecie prerogatywę, od którey przyzwoitego użycia zawisły szczęście i spokoyność Kraiu tego. — Pomniycie, że cała Europa zaięła mieysce surowego Sędziego w sprawie czynności waszey, przedsiębrać się mianey; pomniycie nakoniec, że prócz dobra mieszkańców, które ma uwieńczyć wasze usiłowania, winniście przez wdzięczność dla dobroczynnych Monarchów (że wam samym stanowienie Praw własnych powierzyli) pokazać się godnymi ich opieki, i odpowiedzić oczekiwaniu, iakie w cnocie Prawodawców Kraiu tego położyli. — Gdy więc dziś tu zgromadzeni obierać będziecie osoby do układania Praw, zawiązywać teraźnieyszą i przyszłych pokoleń pomyślność maiących, staraycie się nayusilniey, aby wybór wasz padł tylko na takich, którzy udowodniwszy w życiu swoiem nieskazitelne w towarzystwie obcowanie, szczególną zasługę obywatelską, posiadanie prawideł religii i światła, iako też istotnie do tego przedmiotu potrzebną wiadomość Praw wszelkich, osiągnęli powszechny w publiczności szacunek. — Tak tylko uposażeni Mężowie zdołaią wystawić to wielkie dzieło Praw Kraiu naszego, o iakie opierać się ma szczęście rzetelne mieszkańców.

wszystkich, iakie zaprowadzić w tey Krainie zamierzyła sobie wola otaczaiących nas Monarchów, i iakie przechodząc w nayodlegleyszą przyszłość, niestartą wiekami cechę cnotliwych Prawodawców, do naśladowania współczesnym i potomności, z chlubą dla szczepu Polaków, zachowaią."

Po tey mowie czytał JW. Marszałek proiekt do dopełnienia Ustawy Konstytucyi art. 12 od Senatu rządzącego do Izby Reprezentantów podany; daley wezwał dwóch naystarszych wiekiem, to iest JWW. Stanisława Mieroszewskiego i Andrzeia Stanowskiego na Assessorów Seymu, oznaymuiąc im, że nie tracąc prawa głosowania z porządku swego, będą wraz z Marszałkiem odbierać i spisywać ciche wota, oraz ściśle pilnować przepisów przy wotowaniu; wezwał także na Sekretarza Seymu JW. Michała Wrońskiego, i odebrał od tegoż przysięgę, iako w prowadzeniu i dopilnowaniu aktów Seymu, oraz obliczeniu cichych wotów, rzetelność i wierność zachowa. — Utworzywszy tym sposobem Assessorów do działania przy obradach, oddał JW. Marszałek Urzędnikowi Municypalności 40 exemplarzy list wszystkich osób seymuiących, z poleceniem, aby po iednym exemplarzu każdemu z Reprezentantów wręczył. Potem wezwał Reprezentantów, by z listy Członków Seymu wybrali siedm osób maiących składać Kommissyę do podania Izbie dwudziestu ieden Kandydatów, z których cała Izba Komitet do ułożenia proiektu Prawa cywilnego, kryminalnego i procedury utworzy.

Odbyło się wotowanie na Członki do tey Kommissyi. Każdy z listy koleyno Reprezentant z listą osób Seym składaiących udał się w oddzielne, parawanem zasłonione mieysce, gdzie na liście sobie wręczoney podkreślił imiona siedmiu Członków, które do tey Kommissyi należeć maią, składaiąc listę zwiniętą na stół Marszałkowski. Gdy całą Izbę koley obeszła, przystąpił JW. Marszałek z Assessorami do przerachowania list, które znalazłszy w liczbie należytey, z każdey listy głośno czytał imiona osób podkreślonych. Assessor i Sekretarz Seymu zapisywali kreski i obliczyli one. Naywięcey mieli wotów: JWW. Stanisław Mieroszewski. — Adam Krzyżanowski. — Walenty Litwiński. — Franciszek Piekarski. — X. Skórkowski. — Roman Markiewicz. — Józef Gołuchowski.

Tych więc siedmiu Reprezentantów ogłosił JW. Marszałek za prawnie obranych Członków, składać maiących Kommissyę, która w zamiarze dopełnienia art. 12go zasad konstytucyynych, spisze dwudziestu ieden Kandydatów, aby z nich Izba Seymuiąca siedm osób wybrała, przeznaczonych do przygotowania na przyszłe Zgromadzenia reprezentacyyne proiektu Księgi Ustaw cywilnych, kryminalnych i procedury. — Poruczył JW. Marszałek teyże Kommissyi, aby na dzień następuiący na 10tą godzinę rano wygotowaną listę tych 21 Kandydatów sporządziła, i obiaśnił 1mo.) Że Członki Senat składaiące na tey liście umieszczone bydź nie maią, gdyż Senat Ustawą konstytucyyną umocowany, z grona swego dwóch Senatorów do tego Komitetu mianować będzie. — 2do.) Że wybór tych 21 Kandydatów może bydź złożony z osób do zgromadzenia Reprezentantów nie należących, aby tylko w tuteyszym Kraiu zamieszkałych. — Solwował potem JW. Marszałek dzisieysze posiedzenie wzywaiąc Izbę prawodawczą, aby w dniu następuiącym o godzinie 10tey ranney w sali obrad zgromadziła się. Opuścili zaraz JWW. Pełnomocni Kommissarze z Członkami Kommissyi i Arbitrami salę obrad, i uroczysty ten akt o godzinie 3ciey z południa w powyżey opisanym sposobie dopełnionym został.

(*O posiedzeniu seymowém d. 23. Stycznia i o odroczeniu Seymu w przyszłym Nrze Gazety naszéy doniesiemy.*)

Dnia 25. Stycznia, iako w rocznicę urodzin N. Cesarzowey wszech Rossyi, Królowey Polskiey, udali się przebywaiący w Krakowie Urzędnicy Królestwa Polskiego do Kościoła XX. Missyonarzy na Stradomiu, gdzie się odprawiło nabożeństwo. Wieczorem mieszkania Urzędników Polskich oświeconemi były.

O gospodarstwie wieyskiem.

(*Ciąg dalszy*)

Wysłuchawszy Pułkownik z uwagą i cierpliwością nagan i przestróg Wuia, widząc, że z dobrego serca pochodzą, tak na nie odpowiedział:

„Uymuiący powód, który was szanowni Panowie w domu moim zgromadził, wkłada na mnie obowiązek wdzięczności; słodko mi będzie na przyiaźń i szacunek wasz zasłużyć. Następuiące otwarte tłumaczenie się moie, chcieycie za wyraz tego uczucia przyiąć."

„Przyznaię szanowny Wuiu, że z podniesioney zastawney summy iuż mi się mało co zostało: kroku iednak tego bynaymniey nie żałuię. Miałżem na spustoszenie przez dzierżaw-

)(2

cę własney wsi zapatrywać się, a tym czasem naylepszą część życia, bezczynnie we wsi cudzey trwonić? Pretensye dzierżawcy corocznie powiększaiące się, nakształt lawiny śniegowey, nie czyniły mi żadney nadziei, aby te dochodami ze wsi, w ciągu dzierżawy, umorzonemi bydź mogły."

„Dóm **Wacława** i szkółka nie są zbyt kosztowne: wszakże materyały naytańsze są do tego użyte, bo glina i kamienie polowe? W strukturze też niemasz nic zbytkowego. Przyznaię, że zabudowanie to iest kosztownieysze od zwykłego u nas chłopskiego; lecz za to iest daleko trwalsze, a przytem zdrowsze, przystoynieysze i wygodnieysze dla ludzi i zwierząt; a czyż nie są te wszystkie względy godne uwagi? Szkółkę pestawiłem, i Nauczyciela przyiąłem; atoli, ieżeli dobry Chrześciianin winien iest łaknącego zasilić i pragnącego napoić, to tem więcey należy się dokładać do ukształcenia bliźnich; albowiem potrzeby duszy większey są wagi, od potrzeb ciała."

„Poymuię ia, iakbym mógł był po 9ciu latach dziedzictwa dwóch wsi dopiąć: lecz tego rodzaiu szczęście, nietylko że żadnego dla mnie powabu nie ma, ale owszem słabość tę tak wielu osobom u nas właściwą, za naywiększą przeszkodę do wzrostu kultury, i za nieszczęśliwe omamianie uważam. Ziemia nie wydaie żadnego użytku bez zabudowania, bez rąk i inwentarzy, i bez dobrego dozoru; szkodzimy więc ogółowi i sobie, kiedy się nad siły rozpościeramy."

„Widziałem ia za granicą wiele właścicieli małego kawałka ziemi, którzy przystoynie żyli, i przyzwoite, a nawet kosztowne wychowanie dzieciom dawali; kiedy przeciwnie, u nas wiele iest takich rozległych włości, których nikczemne dochody ledwie na zapłacenie Ekonoma wystarczaią. Do tego, komuż wiadomo nie iest, ile posiadanie rożnych odległych dóbr utrudnia pobyt właściciela? ile przeiazd z iednych do drugich straty czasu sprawuie? a na czem często zdrowie i wychowanie małych dzieci cierpi."

„Przyznaię, że mamy obowiązki względem naszych następców, równie iak względem współczesnych; lecz ten stosunek nie wkłada bynaymniey na nas obowiązku przesłania nienaruszenie odziedziczonych brył złota, lub łanów ziemi, następnym pokoleniom; ale owszem winniśmy, zdaniem moiem, ze wszystkich sił dokładać się do tego, aby Królestwo niebieskie, na ziemię sprowadzić; to iest: **żeby pobyt przyszłych pokoleń od natury fizyczney niepodległeyszym, i szlachetnieyszym uczynić.** Zapatruiąc się na piękny kościół lub inny gmach wspaniały starożytny, szukamy poniewolnie po murach zapisu imienia założyciela; tak nam iest wrodzony hołd dla tych, którzy pobytu swego na ziemi wiekopomne ślady zostawili i udowodnili: że nietylko o osobistych i o potrzebach dzieci swoich radzili, lecz, że bardziey ieszcze o wygodzie, lub przystoyności całego społeczeństwa, przyszłych nawet pokoleń, staranie mieli. A przeciwnie, któż nie usiluie wygluzować z pamięci imienia bogacza tego, który inney zasługi nie ma nad tę, że niczem zacząwszy, sto wsi zakupił. Ten to brak względu na potrzeby ogółu Kraiu i przyszłości, i ta chęć nabywania licznych włości, przodkom naszym niestety właściwa (którą równie szkodliwą we względzie ekonomicznym, iak chęć podbiiania Kraiów, we względzie politycznym, uważać można) sprawiła: iż chlubić się możemy, że mamy osoby, które całe Powiaty posiadaią, a przy tem przyznać się musiemy do naywiększego ubóstwa, co do założeń dobroczynnych, iakiemi są szpitale dla chorych, starych i niedołężnych, stipendia w szkołach i uniwersytetach, biblioteki publiczne, gabinety anatomiczne, ogrody botaniczne i t. p. Dla tego zbywa nam na trwałych i wspaniałych gmachach w miastach; dla tego sposób budowania w ogólności ani trwały, ani wygodny; i dla tego nakoniec, mamy puszcze bez drzewa. Chcąc się z tego grzechu narodowego oczyścić, przypisuiemy spustoszenie kraiowe częstym woynom. Historya iednak pokazuie czczość tey wymówki: wszystkie albowiem Państwa Europy w równym udziale z nami, w różnych tylko epokach, smutnych skutków woyny doznały."

„Kto wzbrania się poprawić gospodarstwo swoie z obawy, że woyna zniszczyć może utwór iego, zdaie się bydź podobnym do tego, któryby pomnąc na to, że raz umrzeć potrzeba, pokarmu przyiąć nie chciał. Przy nayformalnieyszym pokoiu, przewiduie człowiek rozsądny możność woyny: wypadałoby więc zatem zawsze pustki podpierać? Sposób nareszcie woiowania nie iest tak barbarzyński, nikt albowiem teraz rozmyślnie budynków nie pali."

„Jeżeli niewolno inwentarzy użytek przynoszących zakupować, dla obawy pomoru, to też nierozstrępnie czyni, kto zboże sieie; wszakże wystawia się przez to na gradobicie, lub z inney przyczyny pochodzący nieurodzay?"

(Dalszy ciąg nastąpi.)